

sobą. Podczas gdy jedno stronnictwo, zawierające w sobie bezprzeczenie wybitne intelligentne umysły, rozwinęło swój program na podstawie naukowych teorii Marksa, dążą drudzy do rewolucji społecznej na podstawie ideałów rowolucyjnych starszej daty. Następnie podczas gdy jedni traktują swoje zadanie, jako zasadniczą, nieprzejednaną wojnę przeciw kapitalizmowi, wstawiają drudzy w swój program także różne drobne środki poprawy bytu robotników i przyjąwszy nazwę possybilistów, wdają się od czasu do czasu w kompromisy z warstwami rządzącymi. Obok tych dwóch partyi istnieje trzecia datująca swój początek od niezmordowanego agitatora Blanquiego, ale ta w r. 1889 złąła się z partyą Marksistów. Bądź co bądź ruch społeczny we Francji mimo okropnych ciosów z czasów komuny ożywił się znakomicie i sięgnął głęboko do warstw pracujących.

Około 28 czasopism francuskich stoi na stanowisku czysto socjalistyczném i broni publicznie interesów robotniczych, 12 posłów — zasiada w parlamencie francuskim, a prawie cały proletaryat większych miast Francji jest zorganizowany w niezliczonych związkach i stowarzyszeniach, z których najbardziej wpływowe są tak zw. syndykaty robotnicze, odpowiadające trochę Trades Unionom angielskim. Ogromne strejki po 10 do 15 tysięcy uczestników wybuchają prawie co roku, a niektóre z nich zwyciężają. Gdy się porówna stan ten z martwym zastojem po komunie 70 roku, można mieć niezłomną nadzieję, prawie pewność że sprawa stanu czwartego, jest na drodze szybkiego rozwoju i że pierwsze pojawienie się korzystniejszych warunków znowu postawi przed nami problemat rozwiązania kwestyi społecznej.

---

W Niemczech musimy początków nowego ruchu socjalistycznego szukać w rozbudzonej przez Lassalla agitacji w roku 62 do 64. W czasach tych ogólnej reakcyi występuje na widownię polityczną Niemiec potężna postać Ferdynanda Lassalla, oskarżonego jeszcze w r. 1848 za podburzanie do buntu i zbrojnego oporu spokojnych mieszkańców Düsseldorfu.

Później zajęty sprawami prywatnej bardziej natury, i zbro-